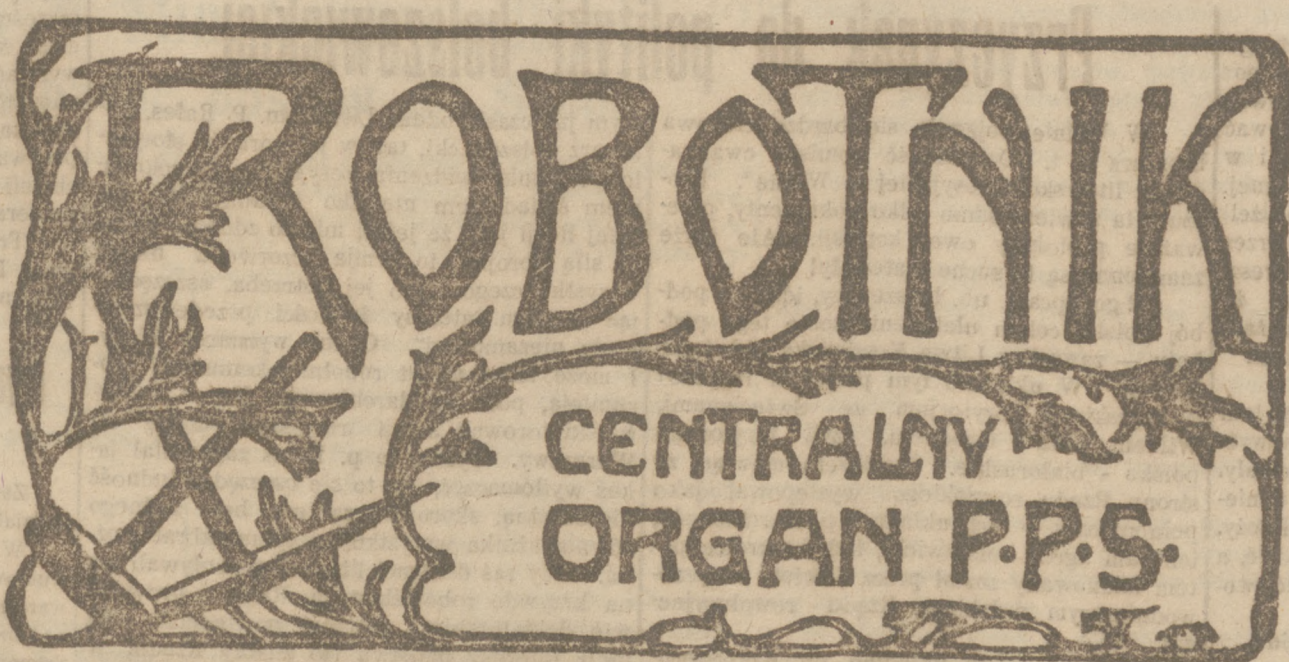


Niech żyje rząd robotniczy i włościański!



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Warunki prenumeraty: W Warszawie z odnośnieniem miesięcznie Mk. 140.- bez odnośnienia 190.- Na prowincji miesięcz. 145.- Za granicą 180

Ceny ogłoszeń: w tekście (przed kron.) Mk. 45 Nekrologi 25 Zwyczajne 20 drobne za jeden wyraz 8 Wszystkie ogłoszenia obliczają się nonparelem (drobn. pism.) W tekście — więcej nad 2 szpalty o 25% drożej. Ogłoszenia w NnN niedzieli. o 25% „ Fantazyjne i firm zagran. o 50% „ Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 178-70, Admin. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. № 175.

Numer pojedynczy w Warszawie 5 mk. — na prowincji 5 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Pamiętajmy o Górnym Śląsku!

Przyjęcie ultimatum.

Stało się to, co przed kilku dniami na tem miejscu przepowiedzieliśmy. Niemcy ultimatum przyjęły, a tem samem zobowiązały się do ponoszenia na rzecz mocarstw sprzymierzonych ciężarów finansowych w rozmiarach i według norm, przez sojuszniczą komisję odszkodowańi nakazanych. Niemcy nie miały innego wyjścia: odrzucenie ultimatum pociągało za sobą automatycznie okupację okręgu węglowego Ruhry (100 milionów ton węgla rocznie), a to przyczyniłoby Niemcom więcej strat, niż przyjęcie warunków Ententy. Następnie — po wejściu w życie zarządzeń karnych (tak zw. sankcji), cały ustrój obecny Niemiec byłby zachwiany. Z jednej strony reakcja monarchiczna — i tak już połączna w Niemczech — zdobywałaby coraz większą władzę. Z drugiej strony nurtowałby komunizm, znajdując grunty coraz podatniejsze dla swojej taktyki „putschów”, to jest rozruchów na wielką skalę. O tem zaś, żeby Niemcy mogły się dziś zdobyć na wojnę z Ententą, nawet mowy być nie może. Reakcja niemiecka — jakkolwiek głosowała w parlamencie przeciwko przyjęciu warunków Ententy — zdaje sobie z tego dobrze sprawę i żaden Ludendorff, pomimo gorących chęci, nie podjąłby się dziś tego zadania. Stronnictwa, które głosowały przeciwko przyjęciu ultimatum, powodowały się chęcią zbić kapitału agitacyjnego: niech odpowiedzialność za przyjęcie tych ciężarów spada nie na nas, lecz na demokrację! W gruncie rzeczy jednak i te stronnictwa musiały być rade, że Niemcy przez przyjęcie ultimatum unikają o wiele gorszych rzeczy.

Ultimatum tedy przyjęto. W tem tylko sek, czy warunki będą spełnione. Oczywiście pierwsze raty będą uiszczane, ale czy Niemcy zapłacą chociażby trzecią część owych 132 miliardów złotych marek? Nikt tego nie może powiedzieć z całą pewnością, bo chodzi tu o długi okres czasu, podczas którego może nastąpić zupełna zmiana sytuacji. Dlatego Francja była boleśnie dotknięta, że nie pozwolono jej natychmiast zastosować „sankcji” i postanowiono uciec się do nich dopiero w razie odmownej odpowiedzi. Francja bowiem jest przeświadczona, że tylko najostrejsze środki zmusić mogą Niemcy do spełnienia zobowiązań. Bądź co bądź, przyjęcie przez Niemcy ultimatum zapobiega wybuchowi niezmiernie ciężkiego kryzysu, oznaczającego właściwie wojnę, chociaż bez przelewu krwi. Stanowi to pewną ulgę w sytuacji europejskiej i światowej, jakkolwiek trudno powiedzieć, czy na długo. Teraz pozostała do rozstrzygnięcia sprawa górnośląska. I tu właśnie trudno opędzić się obawom niezmiernie poważnym. Powstanie górnośląskie naprawdę zmieniło beznadziejną już prawie sytuację na naszą korzyść. Gdyby

nie było tego powstania, to wielce jest prawdopodobnem, że sprawa górnośląska byłaby już rozstrzygnięta — przeciwko nam, w duchu owej sromotnej uchwały większości komisji międzysojuszniczej na G. Śląsku. (Wszystko przemawia za tem, że Lloyd George i hr. Sforza chcieli za jednym zamachem ubić te dwie sprawy, przyczem oddanie Górnego Śląska Niemcom miało im osłodzić — i to jak osłodzić! — pigułkę odszkodowań. Niemcy zrobiłyby poprostu świątynię w danych warunkach — interes.

Powstanie uniemożliwiło narazie tę grę, ale niebezpieczeństwa bynajmniej nie zażegnało. Ostro ton noty angielskiej, propozycja Lloyd George'a, by sprawę „spornego terenu”, t. j. całego okręgu przemysłowego z wyjątkiem skrawków, przyznanych wspaniałomyślnie Polsce przez komisję polską — pozostawić w „zawieszaniu” — te i tym podobne objawy świadczą, że ciągłe i stałe grozi nam największe niebezpieczeństwo. Sytuacja jest taka: Niemcy przez przyjęcie ultimatum osłabiły wrogość w stosunku do nich Ententy; Francja nie dowierza im naprawdę, teraz może bardziej niż kiedykolwiek, ale czy oprze się nastrojowi „wynagradzania” Niemców z największą krzywdą Polski? Z drugiej strony Niemcy teraz będą mniej niż kiedykolwiek skłonne do wyrzeczenia się swoich w stosunku do G. Śląska zaborczych dążeń.

Zasługuje jeszcze na szczególne podkreślenie wyżej wymieniona propozycja Lloyd George'a. Jest ona niesłychanie dla nas groźna. Chodzi tu o uzyskanie na czasie. Mybyśmy otrzymali powiaty pszczyński i rybnicki, a natomiast rzeczywisty okręg przemysłowy byłby na czas nieograniczony oddany Entencie. Podczas więc, gdy ta część Śląska, która opowiedziała się za Niemcami, byłaby od razu do nich przyłączona, my z należytą nam częścią dostalibyśmy zaledwie skrawek. Ententa zaś pozostawilaby sobie zastaw, którym by mogła w dowolnym czasie dowolnie się rozporządzić. Przypominamy przytem, że nieraz już była poruszana sprawa „umiędzynarodowienia Górnego Śląska”, to znaczy zrobienia z niego kapitałistycznej kolonii entencko-niemieckiej. Propozycja Lloyd George'a jest powrotem do tej lupieżcej idei, przeciwko której robotnik polski powstałby z taką samą stanowczością, jak przeciwko oddaniu okręgu przemysłowego Niemcom.

Dlatego też polityka polska musi być, właśnie w obecnym okresie, jaknajbardziej czujną i stanowczą, aby nie zmarnować powstania górnośląskiego i zapobiedz katastrofie, jaką byłby niesprawiedliwy wyrok Ententy.

Żądania nasze są skromne, nie żądamy żadnych przywilejów ani stronnictwa na naszą ko-

rzyść od sojuszników. Ale nie pozwolimy na walczącej orężem plebiscytu a później niesprawdy dla Niemców, nie pozwolimy na gwałtowną uchwałę zmuszonej do użycia oręża cenie woli ludności polskiej, w takiej męce powstańczego.

Niemcy.

(Korespondencja własna)

Przepisy militarne, obowiązujące Niemcy według traktatu pokojowego i postanowień Rady Najwyższej.

Według artykułu 160 traktatu pokojowego armja niemiecka nie może obejmować więcej niż siedem dywizji piechoty i trzy dywizje kawalerji. Połączona siła wojskowa państw tworzących Niemcy nie może każdorazowo w żadnym wypadku przekraczać 100.000 ludzi, łącznie z oficerami i aparatem pomocniczym. Wojsko może być użyte wyłącznie do utrzymania porządku wewnątrz kraju i do ochrony granic. Ogólna ilość oficerów wraz z personelem sztabowym bez względu na sposób zorganizowania, nie może przekraczać czterech tysięcy.

Zgodnie z art. 162 dywizje mogą być połączonej najwyżej w dwa korpusy (2 dowództwa armji).

Inaczej zorganizowanych albo z innych względów na rozkaz władz wojskowych zebranych, lub też do przygotowania wojny służących sił zbrojnych utrzymywać ani formować nie wolno.

Niemieckie Dowództwo Naczelne (Nacz. Sztab Generalny) i wszystkie pokrewne urzędy powinny być rozwiązane i nie mogą być organizowane pod żadną postacią. Liczba oficerów względnie osób zajmujących stanowiska oficerskie w ministerjach wojny i urzędach do tychże należących w różnych państwach niemieckich nie może przekraczać liczby 300 i powinna być wliczona do maksymalnej cyfry 4000 ustalonej w trzecim ustępie art. 160.

Personel cywilny w zarządzie wojskowym, nie objęty ograniczeniami ustalonymi niniejszym traktatem, ma być, stosownie do art. 163, w każdej kategorii zmniejszony do 1/10 (jednej dziesiątej) etatu wojskowego ustalonego na rok 1913.

Liczba urzędników etatowych i kontraktowych państw niemieckich, jako to urzędników celnych, leśnych i straży nadbrzeżnej, jak brzmi art. 164, nie może przewyższać liczby znajdujących się w odnośnej służbie w roku 1913.

Liczba żandarmów, oraz etatowych i kontraktowych urzędników policji komunalnej i miejskiej może być większa tylko stosunkowo do odpowiedniego przyrostu ludności, który od roku 1913 miał miejsce w danej gminie czy mieście.

Wzmiankowani etatowi, względnie kontraktowi urzędnicy nie mogą być pociągani do ćwiczeń wojskowych.

Zgodnie z art. 173 obowiązek powszechnej służby wojskowej zostaje w Niemczech zniesiony. Armja niemiecka może być tworzona i uzupełniona tylko przez zgłoszenia się ochotników.

Art. 174 opiewa, że podoficerowie i żołnierze zobowiązują się na przeciąg lat 12. Liczba ludzi zwalnianych przed upływem tego terminu z jakiegokolwiek bądź powodu nie może przekroczyć w ciągu roku 5% ogólnej siły uchwalonej w rozdziale 2 artykułu 160 traktatu niniejszego.

Oficerowie zaś pozostający w armji według art. 175 muszą się zobowiązać do służby przynajmniej do 45 roku życia

Nowomianowani oficerowie zobowiązują się do służby przynajmniej na przeciąg 25 lat bez przerwy.

Oficerowie, którzy należeli do jakiegokolwiek formacji wojskowej a nie pozostają nadal w żadnej z dozwolonych jednostek nie mogą brać udziału w ćwiczeniach wojskowych ani teoretycznych ani praktycznych, również nie mogą być pociągani do jakiegokolwiek świadczeń wojskowych.

Liczba oficerów, z jakiegokolwiek bądź powodu zwalnianych ze służby wojskowej przed upływem terminu zobowiązania nie powinna w ciągu roku wynosić więcej niż 50% ogólnej siły korpusu oficerskiego, określonej w ustępie 3 art. 160 traktatu niniejszego.

Zakładom wychowawczym: uniwersytetom, związkom wojskowym, strzeleckim, sportowym, lub wycieczkowym i wogóle wszelkiego rodzaju związkom i stowarzyszeniom bez względu na wiek ich członków, zgodnie z art. 177, nie wolno zajmować się żadnego rodzaju zagadnieniami wojskowymi. Nie mogą one zwłaszcza kształcić lub ćwiczyć swoich członków w obchodzeniu się lub używaniu broni, względnie kazać ich w tym kierunku doskonalić lub ćwiczyć.

Te stowarzyszenia, związki, zakłady wychowawcze i uniwersytety nie mogą pozostawać w żadnym stosunku z Min. Spraw Wojsk. ani z jakimkolwiek bądź innymi władzami wojskowymi.

29 stycznia 1921 r. wręczona została rządowi niemieckiemu nota, zawierająca postanowienia Rady Najwyższej państw sprzymierzonych w sprawie rozbrojenia. Punkty dotyczące się Orgeschu i Sipo (Sicherheitspolizei) brzmią jak następuje:

3. Organizacje samoobrony. W odpowiedzi na notę rządu niemieckiego z 9 i 22 grudnia 1920 r. rządy sprzymierzonych obstarują przy zasadach rozbrojenia i rozwiązania organizacji Orgeschu i Sipo ustanowionych w protokole spaaskim i w nocie bułońskiej, w sprawie wykonania artykułów 177 i 178 traktatu pokojowego. Rządy sprzymierzone zakreślają następujące terminy:

Przepisy prawne, nakazujące rozwiązanie wszystkich organizacji samoobrony i zabraniające wznowienia działalności tychże pod groźbą kary winny być opublikowane najdalej do dnia 15 marca 1921 r.

Rozwiązanie wszystkich tych organizacji musi nastąpić możliwie prędko, a ostateczny termin ich likwidacji upływa z dniem 30 czerwca b. r.

Broń, należąca do tych organizacji musi być w całym państwie wydana stosownie do niżej podanych postanowień:

a) Całkowita broń ciężka oraz dwie trzecie broni ręcznej, zgłoszone przez organizacje, winny być łącznie z amunicją wydane do 31 marca 1921 r.

b) Reszta broni i amunicji ma być wydana do 30 czerwca 1921 r.

świadczenie w sprawie Wileńszczyzny, w odpowiedzi na przemówienie delegata Litwy:

O co się tyczy propozycji sformułowanych przez prezesa Delegacji litewskiej a dotyczących meritum sprawy, to oświadczam, że propozycje te są nie do przyjęcia.

Stanowisko Polski w kwestji Wilna określa ją fakta następujące:

1) Oswobodzenie Wilna i Wileńszczyzny od ucisku bolszewików, kosztem krwi przelanej przez wojska polskie, w szeregach których znajdowali się liczni ochotnicy z Wileńszczyzny.

2) Odezwa Naczelnika Państwa z dn. 22.IV 1919 roku, wydana po oswobodzeniu Wilna, uroczystie ogłaszająca ludności tego miasta i kraju możliwość swobodnego wypowiedzenia swojej woli co do przyszłych losów.

3) Wola samej ludności wielokrotnie wyrażająca się za pośrednictwem pełnomocnych przedstawicieli, mianowicie sejmików i sebrań gminnych za przyłączeniem do Polski.

4) Uchwały Sejmu z dn. 4 kwietnia 1919 r., 10 listopada 1920 r. i 17 marca 1921 r. dotyczące przyłączenia Wileńszczyzny do Polski zgodnie z wolą miejscowej ludności.

5) Skład narodowy ludności Wilna i Wileńszczyzny, gdzie Polacy stanowią 63%, a Litwini zaledwie 10%.

Odnośnie do propozycji Przewodniczącego Delegacji litewskiej zawarcia z Polską traktatu

handlowego z klauzulą największego uprzywilejowania, oraz wolnego dostępu do morza, oświadczam:

Traktat handlowy tego rodzaju może Polska zawrzeć z każdym z sąsiadów, a zresztą jest rzeczą możliwą, że zawarcie takiego traktatu będzie korzystniejsze dla Litwy, niż dla Polski.

Korespondent nasz spotkał na okolicy „Savoie“ eks-ekscelencję Głabińskiego, który na wezwanie p. Smulskiego udaje się do Ameryki, oczywiście w tym celu, by otrzymać odpowiednią ilość dolarów na endecką agitację przedwyborczą, tudzież na zwalczanie Naczelnika Państwa.

Wczoraj wice-min. spraw zagranicznych Piłtz, podejmował bankietem ustępującego chargé d'affaires czeskiego, p. Nowaka, i niedawno przybyłego do Warszawy nowomianowanego posła p. Maksa.

Wojewodowie małopolscy.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 23 kwietnia r. b. mianował Edmunda Jurystowskiego wojewodą stanisławskim, Kazimierza Grabowskiego — wojewodą łwowskim, dr. Kazimierza Galeckiego — wojewodą krakowskim, a Karola Olpińskiego — wojewodą tarnopolskim.

Święto 1-go Maja.

Poznań.

(Korespondencja własna).

Dzień 1-szy maja w Poznaniu był w tym roku po raz pierwszy publicznie w Poznaniu obchodzony. O godz. 6-tej rano przy dość dobrej pogodzie rozpoczął się obchód wycieczką połączoną z grami towarzyskimi w ogrodzie na „Przypadku“.

W skupieniu wysłuchano półtoragodzinnego przemówienia tow. Porankiewicza, przewodniczącego O. K. R-u, które tak pod względem treści jak również formy wyczerpująco oświetliło stanowisko polskiej klasy robotniczej wobec zagadnień chwili obecnej.

Odnośna rezolucja została przez zebranych jednomyślnie przyjęta. Następnie przemawiali: tow. Śniady, w imieniu Kl. Zw. Zaw., oraz tow. Łukaszki.

Po przemówieniach a piersi wielotysięcznego tłumy uniosła się pieśń Wyzwolenia — „Czerwony Szlender“, a następnie ruszył ogromny pochód ulicami: Głogowska, Wjazdowa, Św. Marcina, placem 8-to Krzyżskim, Wrocławską, Starym Rynkiem na ulicę Zamkową, przed lokal Klasowych Zw. Zaw. i P. P. S., gdzie przemawiał raz jeszcze tow. Porankiewicz. Pochód, który wciąż wzrastał, liczył 8 tysięcy ludzi w chwili, gdy zatrzymano się przed lokalem P. P. S. i Klasowych Zw. Zaw.

Walka o Górny Śląsk.

MAJA — PONOWNE ROZPATRYWANIE.

Bytom, 11 maja.

(P. A. T.). Według depesz z Berlina, sfery rządowe niemieckie otrzymały wiadomość z Paryża, że sprawa górnośląska będzie rozpatrywana przez Radę Ambasadorów ponownie w czasie między 22 a 25 maja.

LINJA DEMARKACYJNA NA G. ŚLĄSKU.

Sosnowiec, 11 maja.

(E. E.). „Głos Pracy“ podaje, że linja demarkacyjna uzupełniona jest w sposób taki, że stacja Wosowska, kolei idącej z Opola do Tarnowskich Gór znajduje się po stronie polskiej. Dalej po wyjściu z powiatu Strzeleckiego linja biegnie granicą powiatu Lublińskiego i Oleskiego, aż do miejscowości Szlachęckie Odleże.

„Głos Pracy“ potwierdza wiadomość, że władza administracyjna na terenie objętej linją demarkacyjną przejdzie w ręce polskie.

KOMITET WYKONAWCZY NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom, 11 maja.

(E. E.). Ukazał się komunikat treści następującej: Dnia 4 maja 1921 r. przedstawiciele stronnictw politycznych zebrał się do posiedzenia z udziałem Posła Korfanteo. Postanowiono utworzyć z przedstawicieli stronnictw na Górnym Śląsku wydział wykonawczy, któryby wspólnie z posłem Korfantym wydawał rozkazy i wspólnie z nim dzielili odpowiedzialność. Do wydziału wybrano: Józefa Biniszkiewicza (P. P. S.), Rymera (N. P. R.) oraz Józefa Grzegorzycy (C. Z. L.). Na zastępców wybrano Franciszka Roguszczyka, Michała Grajka, Adama Wojciechowskiego, Klemensa Borysa, przy czym pp. Roguszczyk i Wojciechowski wybrani są tylko na czas nieobecności Rymera i Biniszkiewicza.

ODEZWA KOMITETU WYKONAWCZEGO.

Bytom, 11 maja.

(P. A. T.). Komitet Wykonawczy na Górnym Śląsku wspólnie z Korfantym wydał odezwę, w której zawiadamia; że „pomiędzy Komisją koalicyjną a kierownikami ruchu zbrojnego stanął układ, pozwalający nam spokojnie patrzeć w przyszłość, oraz nawołuje z tego powo-

O godzinie 5-tej po południu rozpoczęła się wielka zabawa ludowa w ogrodzie i na sali w „Zameczku“, urozmaicona koncertem, grami towarzyskimi, śpiewami, deklamacjami i tańcem, który przesiadnął się do późnej nocy.

Kalisz.

(Korespondencja własna).

Tegoroczny obchód święta robotniczego odbył się wspaniale. Na plac Kilińskiego przybyli przedstawicielami miejscowi towarzysze, wśród których olbrzymią część stanowili członkowie związków zawodowych. Następnie—robotnicy i robotnicy solni w strojach wiejskich i ze sztafardami swych organizacji, wreszcie po 10-tej godzinie przybyli z orkiestrą towarzysze z Opatówka.

W imieniu Komitetu Wykonawczego przemówił do zebranych tow. Lutrowicz, Chlebosz, a sekretarz partii tow. A. F. Kowalski przywitając oddzielnie tłumnie przybyłych gości zamiejscowych, t. j. towarzyszy z Opatówka i pracowników rolnych.

Następnie ogromny pochód ruszył przez miasto aż na plac przed teatrem, gdzie wygłosili mowy tow. Gardocki, Lutrowicz i inni.

Komunistki skaptowały sobie kilka związków zawodowych i z pomocą tychże urządziły oddzielny obchód, na którym wygłosili wiele trzasków, nie mówiąc wcale o znaczeniu dn. 1-go maja.

du do powrotu do pracy. Odezwa grozi surowymi karami, do kary śmierci włącznie tym, którzy będą agitować za strajkiem lub naruszać cudzą własność. Wszyskim urzędnikom gwarantuje się wolność osobistą, wyznania i przekonań politycznych. Odezwa ta wywołała na G. Śląsku entuzjazm. W różnych miejscowościach urządzono pochody uroczyste i wiece. Z tego powodu pracy w fabrykach i kopalniach nie było.

O PODJĘCIE PRACY.

Bytom, 11 maja.

(E. E.). Skład komitetu wykonawczego na Górnym Śląsku powiększony został jeszcze o dwóch członków. Weszli doń mianowicie: pp. Wiktor Rumpf i Edward Rybarz, Bezpośrednio pod odezwą komitetu do ludności wydrukowano wezwwanie wszystkich związków robotniczych na Górnym Śląsku, nawołujące do natychmiastowego podjęcia pracy. Odezwę podpisało dwanaście związków robotniczych polskich na Górnym Śląsku.

ROZPORZĄDZENIA NAUCZELNEGO ZARZĄDU CYWILNEGO G. ŚLĄSKA.

Bytom, 11 maja.

(E. E.). Naczelny zarząd cywilny G. Śląska wydał rozporządzenie zabraniające przekraczania granicy w interesach prywatnych, przepustki do Polski wydają komendanci powiatowi i to głównie dla załatwienia interesów aprowizacji ogólnej. Osobom prywatnym nie wolno udawać się po żywność i towary do Polski pod karą 6 mies. więzienia lub 50 tys. marek niemieckich grzywny. Tej samej karze ulegają osoby przekraczające granicę bez przepustek legalnych.

UDZIAŁ REICHSWEHRY W WALKACH.

Bytom, 11 maja.

(E. E.). Stwierdzono, że podczas bitwy na prawy brzegu Odry w powiecie kozielskim wzięli udział w walce większe oddziały Reichswehry w liczbie 2 tys. ludzi. Żołnierze ubrali się w uniformy wojskowe, jedynie czapki mają cywilne. Prócz Reichswehry czynne są liczne oddziały Orgeschu pod dowództwem oficerów regularnej armii niemieckiej.

ŻĄDANIA LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ.

Gdańsk, 11 maja.

(E. E.). Według doniesień pism niemieckich przedstawiciele Grenzschutzu oraz ludności niemieckiej na obszarach nieobjętych powstaniem, udał się w poniedziałek w nocy do komisji międzysojuszniczej, której przedstawili następujące postulaty:

- 1) Komisja międzysojusznicza zobowiązuje się nie zatrzymywać i nie konfiskować transportów broni.
2) Komisja uznaje niemiecką samoobronę i pozwala na jej zbrojenie.
3) Sierżant francuski, który wziął czynny udział w zamordowaniu pewnego Niemca, ma być ukarany.

Żądania te przedłożono prezesowi komisji międzysojuszniczej generałowi Le Rond.

KOMITET PARYTATYWNY W KATOWICACH.

Bytom, 11 maja.

(E. E.). W Katowicach utworzył się za zezwoleniem władz koalicyjnych komitet parytatywny, mający na celu utrzymanie porządku i spokoju w mieście, łagodzenie konfliktów, wydawanie przepustek i t. d. Komitet składa się z 10 Polaków i 10 Niemców.

— W Opolu tłum Niemców pobił trzech korespondentów pism zagranicznych, a mianowicie dwóch Amerykan i jednego Francuza.

— Dowódca grupy wschodniej wojsk powstańczych Hanke wydał odezwę do podległych mu oddziałów nakazującą zaprzestać walki i zatrzymać się na zajętych stanowiskach.

— Naczelne dowództwo powstańcze, stwierdziło, że Niemcy w bardzo wielu wypadkach okaleczali rannych, pastwił się nad nimi i dobiłali.

— W Opolu Niemcy napadli na korespondenta francuskiego p. Moresza (korespondenta „Petit Journal“), oraz jednego z oficerów francuskich, który stanął w obronie p. M.

— Pisma niemieckie donoszą, że komisja koalicyjna uwolniła niemieckich więźniów politycznych umieszczonych w więzieniu w Koźlu. Z innej strony natomiast nadchodzi wiadomość, że więźniów tych uwolnił Niemcy.

Sprawa odszkodowań.

NOWY GABINET W NIEMCZECH.

Berlin, 11 maja.

(P. A. T.). Wczoraj utworzony został nowy gabinet. Kanclerzem został dr. Wirth. Gabinet składa się z 4 socjal-demokratów, 4-ch centrowców i 2 demokratów.

Berlin, 11 maja.

(E. E.). We wtorek o godz. 11 wieczorem utworzony został nowy gabinet Rzeszy. Skład jego jest następujący: Kanclerz Rzeszy i tymczasowy minister spraw zagranicznych Wirth, wiceprezydent gabinetu Bauer, sprawy wewnętrzne Grabenauer, sprawiedliwość dr. Fischer, roboty publiczne Braun; ministrowie Gröner, Kessler, Hermes i Giesbert pozostali nadal na swych stanowiskach.

PRZYJĘCIE ULTIMATUM.

Berlin, 11 maja.

(P. A. T.). O godz. 12 w nocy po mowie nowego kanclerza dr. Wirtha i po złożeniu deklaracji przez przywódców partii parlament Rzeszy uchwalili 221 głosami przeciwko 175 przyjęcie ultimatum londyńskiego.

SPRAWA ULTIMATUM W PARLAMENCIE NIEMIECKIM.

Berlin, 11 maja.

(E. E.). Po otwarciu posiedzenia parlamentu nowy kanclerz Wirth odczytał deklarację rządu, który godzi się na przyjęcie ultimatum. Następnie w imieniu poszczególnych frakcji przemawiali: socjalista większości Wells, centrowiec Trimborn, ludowiec Stresemann oraz członek partii narodowej Hergardt. Z wyjątkiem partii ludowej i niemieckiej partji narodowej wszystkie stronnictwa oświadczyły się za przyjęciem ultimatum. Niemiecka partja narodowa i partja ludowa są przekonane, że sprawa Górnego Śląska zostanie rozwiązana w duchu dla Niemiec niekorzystnym, wobec czego przyjmowanie ultimatum jest bezcelowe.

NOTA NIEMIECKA.

Berlin, 11 maja.

(P. A. T.). Urzędowo donoszą: Noty ubiegłej doręczono ambasadorowi niemieckiemu w Londynie następującą notę, przesłaną telegraficznie z poleceniem przedłożenia jej Lloydowi Georgeowi:

„Na podstawie uchwały parlamentu, a w związku z decyzją mocarstw sprzymierzonych z dnia 5 maja 1921 r. w imieniu rządu niemieckiego jestem upoważniony do następującego oświadczenia, Rząd niemiecki jest zdecydowany:

- 1) bez zastrzeżeń i bez warunków wypełnić zobowiązania, ustalone przez komisję reparacyjną,
2) bez zastrzeżeń i bez warunków przyjąć oraz wykonać przepisane zobowiązania gwarancyjne, ustalone przez komisję reparacyjną w sprawie tych zobowiązań,
3) bez zastrzeżeń i bez zwłoki wykonać zobowiązania co do rozbrojenia na lądzie, morzu i w powietrzu, które to zobowiązania za komunikowane zostały w nocie państw sprzymierzonych z dnia 29 stycznia 1921 r. Zobowiązania zaległe będą wykonane natychmiast, inne zaś w przepisanych terminach,
4) bez zastrzeżeń i bez zwłoki przeprowadzić zasądzenie winowajców wojennych oraz wykonać niewypełnione postanowienia traktatowe, wymienione w pierwszej części noty rządów sprzymierzonych z 5 maja“.

Podpisał: Dr. Wirth.

Note tej samej treści wysłano do Paryża, Rzymu, Brukseli i Tokjo.

O autonomji dla Słowaczyny.

Praga, 11 maja.

(P. A. T.). „Lidowe Nowiny“ donoszą z Preszburga, że profesor fakultetu prawniczego w Pradze dr. Bela Tuka przysłał sekretarzowi Ligi Narodów memoriał, zawierający projekt autonomji Słowaczyny. Projekt ten domaga się dualistycznej formy na wzór b. monarchji austro-węgierskiej. Za osobą d-ra Tuka stoją Słowacy ze stronnictwa ludowego. Dzienniki czeskie zamieszczają tę wiadomość, podkreślając, że jest to pierwsza próba poruszenia kwestji autonomji słowackiej na forum międzynarodowym.

Posiedzenie rady ligi narodów.

Gdańsk, 11 maja.

(E. E.). Najbliższe posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się dnia 6 czerwca w Genewie. Na porządku dziennym znajdują się między innymi sprawy gdańskie, a mianowicie: sprawa mandatu wojskowego, zmiana konstytucji gdańskiej, protest rządu polskiego przeciw decyzji wysokiego komisarza w sprawie oddziału polskiego w Nowym Porcie, wreszcie wniosek przedstawiciela Polski Lidze Narodów w sprawie wykonania art. 28 konwencji polsko-gdańskiej co do importu i eksportu towarów polskich przez Gdańsk. Przedstawicielem miasta Gdańska na posiedzeniu tym będzie prezydent senatu dr. Sahn.

Wiadomości telegraficzne.

— Poseł angielski w Berlinie wyraził miał opinię, że z chwilą przyjęcia warunków Ententy przez Niemcy cofnięte będą także i dotychczasowe sankcje sprzymierzonych.

— Z Moskwy donoszą, że rząd angielski postanowił uznać rząd sowieński, jako rząd faktyczny.

— Według urzędowego komunikatu rosyjskiego za udział w rewolucji kronsztadzkiej stracono 7,000 osób. W tem 1500 kobiet i dzieci, za dostarczenie żywności i amunicji do fortecy kronsztadzkiej.

Także sprawiedliwość.

Z rozporządzenia dziedzica, Fortunata Dziechowskiego, właściciela majątku Cisio (pow. Miechowski), Jan Chrzastowski, sześćdziesięcioletni owczarz, dnia 6 kwietnia b. r. udał się do stodoły po koniecznie dla owiec. W tym czasie zjawił się w stodole rzadca Liwiński Feliks, który mbrew rozporządzeniu dziedzica, nie zając się na hodowlę owiec, kazał Chrzastowskiemu brać po 1 a nie po 2 wiązki koniecznie. Dnia tego p. Liwiński w grubójhańsk sposób począł wymyślać Chrzastowskiemu, a gdy ten ostatni rzekł słowo w swojej obronie, został dotkliwie pobity.

Ponięwał tow. Chrzastowski zaskarżył p. Liwińskiego do sądu, składając jednocześnie zaświadczenie lekarskie o pobiciu, przeto p. administrator Sikarbek zażądał cofnięcia skargi, a gdy to nie poskutkowało, Chrzastowski został pozbawiony pracy, a krowę jego wypędzono z obory.

Miejscowy starosta, dbając widocznie o hydrostan i o dotrzymywanie kontraktów przez dziedziców, nie zajął w tej sprawie żadnego stanowiska. Emen.

Z prowincji.

Oświęcim.

(Korespondencja własna).

Agitacja chadocka wśród uchodźców.

Dzięki polityce p. Dmowskiego, Śląsk Cieszyński dostali Czesi, a my, ofiary endecków, tułamy się po barakach. Nie widzimy innego wyjścia, skoro do domów i dawnej pracy, dzięki tenorowi emsziemu wrócić nie możemy, — jak znaleźmie pracy i skończenie z niedugim życiem w barakach.

Czekanie na zapomogi i oglądanie się na różne krzyże, czerwone czy białe, demoralizują ludzi i wiecznie trwać nie może, jeżeli nie mamy zatrzeć godności ludzkiej i obywatelskiej.

To też ludzie starsi, nawet tacy, co już mają i trzydzieści lat pracy w kopalniach za sobą znaleźli zajęcie po fabrykach czy kopalniach i w warunkach ciężkich żyją ale nie na laskawym chlebie.

Od dłuższego czasu widziliśmy, że jakas agitacja z zewnątrz wstrzymuje młodzież od podjęcia pracy, albo stara się ściągnąć z powrotem do baraków tych, którzy już pracę znaleźli w Dąbrowie (Górnicej) czy innych kopalniach. Przekonałiśmy się, że uchodźcami zainteresowała się p. Hallerówna, siostra gen. Hallera. Po obozach uchodźców rozległo się hasło: „nie rozchodźcie się, będziecie potrzebni!“ Przeszło 300 młodych ludzi skupiło się w obozie i na propozycję podjęcia pracy zawsze mieli różne argumenty, usprawiedliwiające rzekomo ich pobyt w barakach.

Na zebraniach urządzanych w barakach przez p. Hallerównę, opowiada się, że rząd Witosa, to żydowski rząd, i uwleca czi naczelnika państwa.

Czy p. gen. Haller wie o tych postępek swojej siostry? Z wygnańców Śląska Cieszyńskiego chciałaby p. Haller zorganizować bojówkę wybrnąć do obalenia niemitych jej postów, żeby, jak powiada w Polsce zrobić porządek z żydami i socjalistami. Musi być inny naczelnik, inny rząd.

Pamiętamy, jak gen. Haller całował się z górnymi, gdy przyjechał do Cieszyna i nawoływał do wytrwania w jedności.

Czy agitacja przeciwko Naczelnikowi Państwa, p. Hallerówny ma być wyrazem tej jedno-

aci? My, prości górnicy, nie możemy zrozumieć, dlaczego p. generał Haller nie pouczy swojej słotczyzki, że to niegodnie takie galganiśwa opowiadać o naczelniku po barakach na Śląsku i w Oświęcimiu. Za pieniądze rządu uprawia się w barakach wstrętne agitacje, za pośrednictwem wykolejonych ludzi. (Wzywamy miarodajne czynniki, żeby tej agitacji kares położyli. P. Hallerówna na ulkiu nie zostawia suchej nitki, wszystkich, co nie przyciągają na gen. Hallera, odsądza od czci i sławy. O ludziach, którzy na Śląsku położyli największe zasługi w walce z Czechami, powiada, że to czechochęle, że zaprzeczali Śląsk Cieszyński. Przypominamy

p. Hallerównie, że sąd w Chranowie skazał na 14 dni aresztu i kosztu sądowe robotnika, który tow. Kluszyński i tow. Papudze zarzucił „zaprzeczenie” Śląska. Czy p. H. chciałaby także stanąć przed sądem? możemy jej zrobić tę przyjemność!

Dosyć tej karygodnej zabawy, kosztem nie-szczęśliwych ofiar rozstrzygnięcia rady ambasadorów. Agitacja p. Hallerówny przynosi ogólną szkodę i ostatecznie nie może być tolerowana.

My, górnicy, potępiamy te występy i apelujemy do młodzieży: Idźcie do pracy!

Górniki.

Ruch robotniczy.

Z życia partii.

Odczyt tow. dr. Diamanda. W najbliższym tygodniu tow. poseł dr. Diamand wygłosi odczyt „O wrażliwości londyńskich”.

Kolejowa Org. P. P. S. Dziś o godz. 12 b. m. o godz. 8 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 56), odbędzie się posiedzenie egzekutywy kolejow. org.

Dzielnica Praska. Dziś o godz. 7 w lokalu dzielnicy (Brukowa 29), odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Tramwajowa org. P. P. S. Dziś o godz. 7 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 56) odbędzie się posiedzenie komitetu tramwajowej organizacji p. p. s.

Dzielnica Mokotowska. Jutro o godz. 5 pp. w lokalu dzielnicy (Bagatela 12a), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Jerozolimka. Jutro o godz. 7 w lokalu dzielnicy (Chłodna 41), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Powiśle. Jutro o godz. 7 w lokalu dzielnicy (Solec 68) odbędzie się ogólne zebranie członków Dzielnicy, na którym tow. Zaremba wygłosi odczyt n. t. „Klasowy ruch zawodowy, a partja komunistyczna w Polsce”.

Dzielnica Praska. Jutro o godz. 6 w lokalu dzielnicy (Brukowa 29), odbędzie się zebranie kolejerzy.

Dzielnica Ochota. Jutro o godz. 6 w lokalu dzielnicy (Grójcka 5 m. 36), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Nowe-Brdno. Jutro o godz. 4 pp. w lokalu dzielnicy (Białolecka róg Budowlanej), odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Wydział Kobiety. Dziś o godz. 7 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 56), odbędzie się zebranie Wydziału Kobięcego.

Klub Mandolnistów Baczność! Dziś o godz. 7 wiecz. obowiązkowa obecność wszystkich członków klubu z instrumentami. Sprawy bardzo ważne, na porządku dziennym niedzielnia majówka.

Majówka w Pławie. Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. urządza majówkę w niedzielę d. 15 b. m. Ojjazd ze stacji Grójckiej o godz. 6 i pół punktualnie. Bufet na miejscu. Bilety w cenie mk. 100, dzieci do lat 5 bezpłatnie, od 5 — 10 po mk. 50. Bilety do nabycia w sekretariacie O. K. R. (Al. Jerozolimskie 56).

PRASA PARTYJNA.

Wyszli z druku nr. 19 poznańskiego „Tygodnika Ludowego” o następującej treści: „Pierwszy publiczny obchód święta majowego”, „Powstanie na Górnym Śląsku”, „Prowokacje defensywy krakowskiej”, „Konstytucja 17 marca a polska klasa robotnicza”, „Kryzys przemysłowy i jego skutki we Włoszech”, „Ustawa konstytucyjna Rzeczypospolitej Polskiej”, „Ze święta, Ruch partyjny, Różne”.

Wyszli z druku nr. 18 „Wiadomości Zagłębia” o następującej treści: „Powstanie Górnosląskie”, „Czem jest Rosja Sowiecka?”, „Z powodu konstytucji 3-go maja”, „W sprawie podatku dochodowego”, „W sprawie gospodarki w Robotniczym Stowarzyszeniu Spożywców”, „Napad redaktora na inspektora Pracy”, „Z kraju, Ze świata, Korespondencje, Kronika miejscowa, Różne”.

Głosy czytelników.

W sprawie demobilizacji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Jesteśmy ochotnikami z r. 1899. Wstąpiliśmy w latach 1914 i 1915 do szeregów ochotniczych, bynieś swe sily, zdrowie i życie — ukochanej Ojczyźnie.

Obecnie, z chwilą zawarcia pokoju, oczekiwaliśmy sprawiedliwego rozkazu, który w pierwszym rzędzie zwolni z szeregów starych wiarusów.

Tymczasem Min. Spraw Wojsk. wydało rozkazy o zwolnieniu uczniów roku szkolnego 1919-20... o zwolnieniu rolników 1898, 97 i 96 r. i o zwolnieniu ochotników z 48 m. służbą 1898, 97 i 96. W projekcie jest również zwolnienie poborowych 1898, 97 i 96 r.

Nas, uczniów z r. 1914 i 1915, ochotników z 70-miesięczną służbą wojskową w rozkazach tych pominięto. Mnie to jest skutkiem tego, że obecnie służymy w „rekordowej” 1 Dyw. Legionów?

Otoż obecnie prosimy odpowiednio czynników, aby wezwrali i rozpatrzyli tę sprawę sprawiedliwie i zgodnie z naszą prośbą.

Leguni rocznika 1899, 6 p. p. Leg.

Szanowna Redakcjo!

Jesteśmy żołnierzami jeszcze z P. O. W. i jako

Wyszli nr. 15 „Głosu Robotniczego”, organu PPS. w Morawskiej Ostrawie. Na całość numeru składają się następujące artykuły: „Okazaliśmy swą siłę”, „Dokończmy dzieła”, „Sprawa konsula tu w Morawskiej Ostrawie”, „Ameryka a Europa”, „Plaga naszych czasów”, „Bije godzina”, „Natura — bogactwa — człowiek”, „Nasze święto majowe”, „Przebieg uroczystości majowych”, „Płoną nadzieje”, „Wiadomości polityczne, Wiadomości lokalne, Z ruchu partyjnego, Kronika, Korespondencje”.

Ruch zawodowy.

Posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych odbędzie się w piątek, d. 13 b. m. o g. 10 rano w lokalu przy ul. Brackiej 17. Na porządku dziennym sprawa wyborów do kasy chorych.

Baczność Metalowcy! Dziś o godz. 7 punktualnie odbędzie się zebranie mężów zaufania, delegatów. Przybyć z mandatami.

Zarząd Zw. Zaw. Rob. Przem. Spożywczo Sekcja Piekarzy niniejszym zawiadamia, iż pracą przedwiąteczną we wszystkich piekarniach kończy się w sobotę, dnia 14 maja o godz. 12 w południe; rozpoczyna się zaś stawianie rozzymu we wtorek o godz. 6 rano. Normalna praca od godz. 2 po południu.

Ze Związku Robotników Miejskich (Al. Jerozolimskie 56), Dziś, punktualnie o godz. 6 pp. w lokalu Związku (Al. Jerozolimskie 56) odbędzie się zebranie delegatów Wydz. IX, t. j. Szkolnictwa. Jutro punktualnie o godz. 6 pp. w lokalu Związku (Al. Jerozolimskie 56) odbędzie się zebranie zarządu Związku. Członkowie Zarządu proszeni są o bezwarunkowe i punktualne przybycie.

Potężna manifestacja Zw. Socjalistów Polskich w Chicago za uwolnieniem więźniów politycznych.

W dniu 11 kwietnia r. b. odbył się w Chicago olbrzymi wiec, urządzony przez Komitet Lokalno-Agitacyjny Z. S. P. w celu wyrażenia protestu przeciw dalszemu trzymaniu w więzieniach tysięcy najsłabszych i najuboższych obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy zostali wtroczeni do federalnych kryminalów na mocy wyjątkowych ustaw wojennych.

Obecnie, chociaż wojna już się skończyła, ludzie ci, których jedynym przewinieniem było to, iż odważyli się w czasie wojny śmiało mówić to, co myśleli — wciąż jeszcze marnieją w więzieniach, traktowani na równi z pospolitymi zbrodniarzami.

Podczas wiecu zbierano od Polaków obywateli amerykańskich podpisy na petycję o uwolnienie więźniów politycznych, która została odesłana do Waszyngtonu.

UCHWAŁA DRUKARZY.

Na ogólnym rocznym zebraniu Związku Drukarzy i Pokr. Zaw., odbytem w dn. 5 maja r. b., wyrażono gorący protest przeciw zaprzeczeniu przez międzynarodową reakcję sprawy Górnego Śląska i powzięto rezolucję, wyrażającą gotowość wszelkiego poparcia dla Górnos Ślązaków.

Ruch kulturalno-oświatowy.

Socjalistyczne Biuro Prasowe Młodzieży. Powstałe przed kilku dniami w Warszawie Socjalist. Biuro Koresp. Młodz. otworzyło swą 1-szą filję w „Księgarni Robotniczej” przy ul. Wspólnej 17. Sekretarjat Generalny nadal się będzie mieścić przy ul. Wawerskiej Nr. 7.

ochotnicy braliśmy udział w rozbrajaniu Niemców w d. 11 listopada 1918 r.

Obecnie zwalniali żołnierzy z 1896 rocznika, którzy jeszcze niema poza sobą nawet dwóch lat służby, a z naszych roczników, t. j. z 1897 i 98 — demobilizuje się tylko rolników.

My, pozostali żołnierze, również utrzymujemy nasze rodziny i pragnęlibyśmy, aby was także uwzględniono i zwolniono z wojska.

Ochotnicy 29 p.

SPRÓSTOWANIE URZĘDOWE.

Na zasadzie art. 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr. 12 z 1919 r. poz. 135) proszę o umieszczenie w „Robotniku” następującego sprostowania:

W Nr. 110 „Robotnika” z dnia 28 kwietnia r. b. w artykule p. t. „Smutne analogie”, omawiającym nieprzychylną postawę władz administracyjnych na kresach względem obchodu szewczenkowskiego, powiedziano między innymi, iż „w Brześciu nie zezwolono na obchód (szewczenkowski), gdyż święto to ma znaczenie polityczne”.

Wobec powyższego wyjaśnia się, iż fakt pominięcia w Brześciu nie mógł mieć miejsca, bowiem Starostwo Brzeskie nie tylko nie odmówiło zezwolenia na podobny obchód, lecz i w ogóle od nikogo podania w tym względzie nie otrzymało.

Wojewoda: wz. (podpis nieczytelny).

WYJAŚNIENIE

Powołując się na artykuł w nr. 110 (1282) „Robotnika” z dnia 28 kwietnia b. r. p. t.: „Smutne analogie”, Inspektorat szkolny w Równem, zafacza przy niniejszem okólniku, jak wydał do wszystkich szkół ukraińskich w pow. rówieńskim w sprawie obchodu rocznicy T. Szewczenki. Okólnik ten otrzymały również szkoły w Dobbumowie (należy do pow. rowieńskiego). Jakże władze za-broniły śpiewania pieśni, Inspektorowi szkolnemu nie jest wiadomo.

W załączeniu okólnik ur. 29/1068 z dnia 7 marca.

Inspektor szkolny
(—) R. Fleszyński,
Okólnik nr. 29.

Niniejszym zawiadamiam PP. Nauczycielstwo Ukraińskich szkół powszechnych, że ponieważ w dniu 10 marca 1921 r. przypada rocznica T. Szewczenki, dzień ten powinien być wolny od nauki szkolnej.

Należy tylko w szkołach przeprowadzić odpowiednio pogadanki z dziećmi.

(—) R. Fleszyński.

Przypominamy naszym czytelnikom, że wszystkie listy i korespondencje, nadsyłane do Redakcji, muszą być podpisane pełnym nazwiskiem i zaopatrzone w dokładny adres. W przeciwnym bowiem razie nie mogą być zamieszczone. Zarówno nazwisko, jak i adres podawane są tylko dla wiadomości redakcji.

Między innymi, otrzymaliśmy listy, podpisane: „Zdemobilizowani żołnierze”, „Akademik”, „H. J.”, „Funkcjonariusze policji państwowej we Włodzimierzu Wołyńskim”, „Głodni urzędnicy emeryci”, „Obywateli, mający dobro miasta na względzie” i t. d.

PALMA
prawdziwe
KAUCZUKOWE **OBGASY**
DO NABYCIA
we wszystkich odnośnych handlach.

CYRK, St. Mroczkowski (ul. Grdyńska),
Dziś walczą:
DECYDUJĄCA walka: PATIGLIER — DEKKER, Kawalos — Podbięta, Sandaczenko — Dostal, Koch i Hirs. Przed walkami wielki progr. atrakcyj

Zycie gospodarcze.
Notowania giełdy warszawskiej. Dolary Stan. Zjedn. 343 — 846 — 845 got. Franki franco. 72,75 — 73 czeki, Marki niem. 18,80 got. 18,25 — 18,35 czeki. Korony austrj 159 — 160 got. Korony czesko-słowackie 12,50 czeki.

Kronika.
STAN POGODY
(według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 26^o, najniższa 12^o.
Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym. Przejściowy wzrost zachmurzenia, ciepło, skłonność do burzy i opadu, wiatry słabe i zmienne.

Ze sklepów miejskich. Sklepy miejskie sprzedają słoninę soloną amerykańską po mk. 120 za funt. Słonina sprzedawana jest łącznie z tłuszczem roślinno — zwierzęcym „Compound Lard”, przyczem sklepy wydawać muszą taką ilość tłuszczu roślinno-zwierzęcego, jaką sprzedają słoniny. Do szawy żywnościowej sklepy miejskie sprzedają po 1/4 funta cykorij (do jednego funta kawy) w cenie mk. 25 za funt.

Sprzedaj mąki. Wszystkie punkty sprzedaży Wydziału Zaopatrywania mają już do sprzedaży mąkę pszenną amerykańską pozakontyngentową i wydają ją na kupon Nr. 7 karty, bieżącego 126 okresu. Norma wynosi półtora funta za mk. 60 (1 funt — mk. 40).

Sól. W bieżącym okresie sól sprzedawana jest na karty, jak następuje: na kupon Nr. 11 — 1 funt soli białej za mk. 10 na kupon Nr. 12 — 1 funt soli ciemnej za mk. 5,50. Kupony te ważne będą tylko do dnia 31 b. m.

Wyjaśnienie. Z powodu wiadomości pism („Gazeta Poranna” Nr. 112) o zatruciu chlebem pszenicznym z piekarni z nalepką „Piekarstwa Spółki z ogr. odp. chleb — Grodzka 31” Sekcja Chlebowa Wydziału Zaopatrywania wyjaśnia, iż piekarnia ta nie wypieka chleba z mąki, zakupionej przez miasto i nie dostarcza go do punktów sprzedaży chleba Wydziału Zaopatrywania.

Trzepanie na balkonach. W ostatnich czasach coraz częściej daje się zauważyć, iż mieszkańcy trzepią na balkonach od frontu i wewnątrz domów: dywany, odzież, pościel i t. p., na co policja zupełnie nie reaguje. Wobec tego komendant policji polecił komisarzom pouczyć podwładne organa, aby zwracały baczna uwagę na przestrzeganie przez mieszkańców zakazu trzepania na balkonach oraz z okien domów. Również uprzątnięcie i podlewanie kwiatów na balkonach winno odbywać się w ten sposób, aby ani śmieć, ani woda nie spadała na przechodniów.

Związek Spożywc. Robot. Stowarz. Spółdz.
w Warszawie, Wojska 44.
Telef. 77-50, 77-53, 82-97, 14-09 i 180-91.

11-gi Zjazd Zw. Rob. Stow. Spółdz.
odbędzie się w Warszawie 26 i 27 czerwca b. r. w sali Tow. Hygienicznego przy ul. Karowej. Zgodnie z § 25 Statutu Związku lista Stowarzyszeń Związkowych uprawnionych do udziału w Zjeździe z podaniem liczby delegatów przypadających na każde St. nie została ogłoszona w Nr-ze 9-tym „Świata Pracy”.

Stowarzyszenia, które dotychczas nie wpłaciły do Związku udziału, winny takowy wpłacić zgodnie z uchwałą Rady najpóźniej do dnia 15-go maja w stosunku 20 mk. od członka dla Stowarzyszeń bylej Kongresówki i Obwodu Białostockiego 15 mk. od członka dla Stow. Małopolski.

Ze Stowarzyszenia Lokatorów. W poniedziałek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie plenarne Zarządu Stowarzyszenia Lokatorów (Królewska 51), na którym przewodniczący p. Henryk Witkowski zdał sprawę z posiedzenia Komisji Rekrutacyjnej przy Urzędzie Mieszkaniowym. Zarząd jednomyślnie uchwalił wydać jaknajprędzej odezwę do swych członków, mających zamiar wyjechać na odpoczynek na letnisko lub zagranicę, ażeby zgłosili się do Związku po informacje, jak mają się urządzić z mieszkaniem pozostałymi po ich wyjeździe.

Wyżecanie na bruk wdowy po szosorey domu. Przy ul. Leszno 4 zmarł w listopadzie r. ub. dozorca domu Roch Rozwandowicz. Obecnie córka gospodarza domu i rzadca chcą wyrzucić wdowę z zajmowanego mieszkania. Wdowa ta pragnie pozostać w mieszkaniu aż do powrotu jej syna - inwalidy wojkowego, będącego jeszcze na kuracji w Poznaniu. Ale na to nie chcą się zgodzić rzadca i córka gospodarza, którzy ponadto wstrzymują pensję, należną wdowie.

Pomoc dla Śląska. W ciągu 9 i 10 maja do Centralnego Komitetu Pomocy Ślązacom (Warszawa, Jerozolimka 41 m. 3) wpłynęło ofiar: gotówką mk. 1.183,015 — w naturze około 1500 kg. artykułów spożywczych (mąka, ryż, kasza, sól, ser, słonina, konserwy w puszkach i t. p.) 10 maja wieczorem wysłano mk. 500.000 — gotówką oraz wszystkie ofiarowane produkty.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
Jaka będzie przyszła wojna? Dnia 18 b. m. o godz. 20 w sali Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydziałowego (Zamek I-e podwórze, wejście H) odbędzie się odczyt: mjr. lek. dr. Marzeckiego Józefa na temat: „Jaka będzie przyszła wojna?”.

WYPADKI.
Omał nie katastrofa autobusowa. Jadący z Pragi od parku Skaryńskiego do Warszawy wysoki autobus, wskutek nadmiernej liczby pasażerów (przeszło 45 osób), na Nowym Zjeździe, już nieopodal Zamku, zaczął nagłe staczać się tyłem wskutek pełnienia łańcucha i zepsucia się hamulca. Wśród pasażerów powstał nieopisany paniczny strach, który połączył się z krzykiem licznych przechodniów, przebiegających, że dojdzie do strasznej, nieuniknionej katastrofy. Po przejściu toru tramwajowego, autobus stoczył się na przeciwną stronę ulicy (prawą od strony Warszawy) i między budynkiem kapeli skocznych a domem nr. 3 wjechał na chodnik i uderzył o słupki i balustradę żelazną, chroniącą od upadku z wysokości 4-ch pięter. Moment wjeżdżania autobusa na chodnik, położony nad przepaścią, był najstraszniejszy. Jak silne było uderzenie, świadczy to, że grube pręty żelazne wyszły z nasady słupków, które również oberwały się w chodniku. Gdyby nie to, że autobus trafił na silnie umocowany słupek, doszłoby do strasznej, niemożliwej w stolicy katastrofy.

Konie z bryczką bez właściciela. Funkcjonariusze 15-go komisariatu zatrzymali w domu Nr. 10 przy ul. Targowej parę koni z bryczką niewiadomego właściciela, prawdopodobnie skradzionych.

Katastrofa lotnicza. Wczoraj o godz. 7 wiecz. na lotnisku w Mokotowie w pobliżu hangarów spadł ze znacznej wysokości aeroplan Nr. 2439 systemu Spad. Ujątek był tak silny, że motor, oraz cały aparat został zdruzgotany i głęboko zarył się w ziemię. Pilot, jadący tym aeroplanem, mjr. Stefan Stec, kierownik sekcji 4 Żeglugi Napowietrznej, pośluził się ogólnie i złamał nogę. Po przewiezieniu go do szpitala Ujazdowskiego Stec zmarł. Przyczyna katastrofy nie ustalona. Stec przed dwoma tygodniami wstąpił w związek małżeński.

Epidemia samochodowa. Przy zbiegu Al. Jerozolimskich i Skłodowskiej samochód Nr. 1876, należący do banku Związku Spółek Zarobkowych, prowadzony przez szofera Juliana Obrebskiego, przejechał przechodzącą przez środek jeziora 40-letnią Katarzynę Drzewiecką. Lekarz Pogotowia stwierdziwszy wstrząs mózgu, krwotok z lewego ucha oraz rany tłuczone tylnej części głowy, przewiózł ofiarę epidemii samochodowej do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Na ul. Dzikiej przed domem Nr. 78 samochód najeżdżał na 6-letniego Marjana Kamińskiego, u którego lekarz Pogotowia stwierdził rany tłuczone na głowie.

Z sądów.

Wyrok w sprawie o domy hr. Andrs. Zamoyakiego.
(W głosnej tej sprawie, o której przed kilku dniami obszernie pisaliśmy, Sąd okręgowy ogłosił WYROK, oddalający powództwo spadkobierców hr. Zamoyakiego przeciwko Skarbowi Państwu o zwrot domów i zasądzający na rzecz tegoż Skarbu 551.550 mk. kosztów.
Motywy ogłoszone będą 24 b. m.

O „agitację komunistyczną” w warsztatach kolejowych.
(Wyrok).

Rozprawy w tej sprawie zakończono znacznie wcześniej, niż przewidywano. Stało się to dzięki temu, iż rzecznicy oskarżonych, w miarę postępu przewodu sądowego i ożywistego rozwiania się podstaw oskarżenia, rzekli się badania znacznej liczby świadków odwodowych.

Po dwudniowych rozprawach, Sąd Okręgowy uznał zarzuty stawiane 18-ku oskarżonym w orzecznictwie rozpowszechniania baseł i literatury komu-

nistycznej w warsztatach kolejowych Warszawa-Wschodnia, za nieudowodnione i ich z tych zarzutów uniewinnił. Skazał natomiast 35-letniego Jana Kinka, mieszkańca m. Dopatu w Estonji, za rozpowszechnianie zapatorywań komunistycznych — na 8 lata ciężkiego więzienia.

Druga sprawa Natansonów.

W związku z niedawno osądzoną sprawą współwłaściciela domu bankowego S. Natanson i S-ów, p. Kazimierza Natanson, skazanego za wykroczenie t. zw. dewizowe, powstała druga, pokrewna teście, której sędzenie przypada na dziś u sędziego pokoju 21 okręgu m. st. Warszawy, p. Lopatko.

Tym razem na skutek zwrócenia się władzy policyjnej do domu bankowego w celu ustalenia osobistej odpowiedzialności, podjęto w charakterze oskarżonego p. Filipa Aschera, wieloletniego dysponenta firmy.

P. Ascher miarowicie zadeklarował, iż on to załatwiał wszelkie czynności wewnętrzne firmy zupełnie samodzielnie, w większej części wypadków bez uprzedniego porozumienia z szefem firmy.

W tej mierze mają być badani świadkowie na dzisiejszym posiedzeniu.

Oskarżenie w imieniu głównej komendy policji przy ministerjum spraw wewnętrznych popie-

rać ma umyślnie wydelegowany p. Krzymuski, prawnik.

Obronę wnosi adw. H. Ettinger.

O samych zarzutach możemy podać dopiero po rozpoczęciu się sprawy.

Teatr i Muzyka.

Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro potężna tragedia Mierzkowskiego „Carewicz Aleksy”.

Teatr Polski. Dziś i dni następnych „Kupiec Wenecki” Szekspira.

Teatr Reduta gra dziś i codziennie sztukę B. Katerwy „Przechodzień”.

Teatr Mały. Dziś i dni następnych „Księga Hjocha”.

Teatr Dramatyczny. Dziś i jutro „Caryca”.

Teatr Praski. Dziś „Piękna Marsyljenka”.

Teatr Powszechny (Leszno róg Żelaznej) L. Rydla „Zaczarowane koło”.

Przedstawienia abonamentowe w teatrze Rozmaitości. Biuro Komisji Międzyzw. Kult.-Art. zawiadoma, iż przedstawienia abonamentowe grupy A i B „Pan Geldhab” uprzednio naznaczone na 18 i 20 maja, zostały przeniesione przez dyrekcję teatrów miejskich na 25 i 27 maja.

„Bazyliśca Teofana” T. Michalskiego (projekt inscenizacji). Oczyst pod tym tytułem wygłosi p. Adam Dobroszycki w lokalu Klubu Artyst. Polonii jutro o godz. 5 w Oczyst organizuje Sekcja teatralna przy Komisji Międzyzw. Kult.-Art.

3-cia Lista Ofiar

złożonych w Komitecie Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpłita, Krakowskie Przedmieście, na powstańców górnośląskich w myśl odczytu z dnia 6-go b. m.

Płaskowska Józefa mkp. 500, Kochańska Józefa mkp. 100, R. D. Woyno mkp. 150, Matusiewska mkp. 600, Ks. Choiński mkp. 1000, Szkoła powszechna Nr. 72 mkp. 697 fen, 20, Walisowa mkp. 500, Karłowska mkp. 500, Zebrane na walnem zebraniu dnia 9 maja w Związku zaw. wśród członków Lekarzy Dentystów w Państwie Polskiem oddział Warszawski mkp. 31.100, Rybińska mkp. 300, mk. niem. srebr. 2, niklem 22 fen, 50, Francizek Piekarski Podwałe 1 mkp. 500, Stala Emiljan, Kredytowa 14 mkp. 500. Od cechu organizatorów i fortepianistów mkp. 1145, Józefa Umiężyńska mkp. 300, Krzywicki mkp. 1000, Zebrane w spółce szewców kamazników mkp. 1600, J. Bauman mkp. 1000, Od młodzieży preparandy nauczycielskiej w Ołtarzewie mkp. 2500, Biliński Karol mkp. 100, Pracownicy magazynu P. U. Z. A. P. P. mkp. 1100, Boczkowsky mkp. 100, mk. niem. srebr. 1/2, niklem 4 fen, 40, kopiełek srebr. 110, Od pracowników wydz. finansowego Warsz. Dyr. Kolejowej mkp. 14.100, Major Okoniewski mkp. 1000, Józef Wagner mkp. 1000, Wanda Wagner mkp. 1000.

S. R. mkp. 340, Zebrane za pośrednictwem firm Lubowieckiego od członków Kola dzielnicy Powiśkiej Z. L. N. mkp. 2673, Komitet Plebiscytowy w Pruszkowie mkp. 2203, Ludwika Merklejnowa mkp. 100, Stanisław Sowiński mkp. 500. Od pracowników Ministerstwa Rolnictwa i dóbr państwowych mkp. 48.323, Depeszywi Telegrafu Państwowego mkp. 1407, Sawicka Janina mkp. 100, Bardwicz Jan mkp. 500, Turczyński Mikołaj mkp. 400, H. Ginet mkp. 300, Mroczkowski Stanisław mkp. 4000, Pracownicy drukarni „Jana Cotty” mkp. 3.405, Bagińska mkp. 200, Mierzejewska Zofja mkp. 200, Sosińska mkp. 50, Rzeszotarska mkp. 400, Wojnarowiczowa mkp. 1000, Pracownicy warsztatów mechanicznych w Pruszkowie mkp. 3275, Pracownicy warsztatów towarowych w Pruszkowie mkp. 11.750, Pracownicy warsztatów wagonów osobowych w Pruszkowie mkp. 8293, Kolejarze Rucho i Ekspedycji st. Warszawa-Gdańska mkp. 4244, Edward Borysiał mkp. 100, Beziemiennie mkp. 2000, Kamińska mkp. 100.

POLSKI DOM HANDLOWY Maciejowski i Artzt

Marszałkowska 127

Płótna khaki
— Alpagi —

Polecamy w ogromnym wyborze

na Męskie ubrania

kamgarny, szewioty krajowe i angielskie własne desenie, ceny za mtr. 750, 950, 1150, 1750, 2500, 3250, 3750, 4500 mk.

Posiadamy stale na składzie

MASŁO
ROSLINNE

„ALIMA”

Kokowar biały i żółty w opakowaniu 10 pudowym i 25 kilowym
Olej kokosowy

Kwas kokosowy (Cocosfetsauere)

Oliwę do jedzenia w najl. gatunku.

Na żądanie służymy ofertą.

Tow. Akc. Libawskiej Olejarni
Warszawa — Praga, Gościńska Nr. 9.
Telefon 15-93.

Tanio! Tanio!

„Spółka Swojska”

ZORAWIA 40. Telefon 251-86.

POLECA

Kooperatywom, Spółkom, Stowarzyszeniom

Nici. Igły. Sznurowadła. Grzeblenie.

Skarpetki. Pończochy. Chustki.

Piśmiennej Kajem. Kwitarjusze. Ołówki. Obsadki. Stalówki. Atrament i t. p.

Mydła toaletowe.

Wiktoria Siwek za sprzedaż art. spożywczych po wygórowanej cenie skazał na 2000 (dwa tysiące) mk. grzywnien, z zamianą w razie niezamocności na trzy miesiące aresztu i opłaty Sądowej mk. 200 (dwieście).

Sędzia Pokoju F. DZIEWICKI.

Za zgodność:
Sekretarz Sądu BOL. KLEMM.

FABRYKA GILZ

do papierosów

„SYRENA” Warszawa

Nowolipki 6. Telefon 298-24

Poleca wszelkie gatunki gilz w najlepszym wykonaniu po cenach najniższych.

„Zródło Polskie”
Jan Grodzieński i S-ka

Warszawa, Marszałkowska 95

tel. 231-66, 244-66, 251-98.

Gdańsk, Stadtgraben 17

tel. 34-80.

Poleca najtaniej:

Kooperatywom, Stowarzyszeniom,
Związkom, Sejmikom

TOWARY: KOLONJALNE, cukry i czekolade,
MYDŁA i dodatki do prania,
SLEDZIE na beczki,
NASIONA, NARZĘDZIA ROLNICZE,
GWOZDZIA, WYROBY ŻELAZNE,
NACZYNNIA EMALJOWANE I ŻELAZNE
SMARY I OLEJE.

WYSYLKA KOLEJĄ.

ASEKURACJA TRANSPORTÓW.

Garnitury marynarkowe po Mk. 3750, 4500, 6500 i 7500.

Pantofelki damskie: prunelowe i płócienne po Mk. 1200, 1500 i 1600.

Spódnice: popelinowe i wełniane po Mk. 2000 i 3000.

Biuro Handlowe „PROSUM”, Ordynacka 5, m. 4.

Biuro czynne od 10 — 1 i od 3 — 5.

Amerikanin Franciszek Banoch

Jadąc 4 maja z Warszawy do Łomży zapoznał się w wagonie z panną, która podała się jako Stefania i wysiadła w Ostrołęce zostawiając swój adres, — prosiła ją o powtórne podanie swego adresu, gdyż adres jej włożony przezemnie do książeczki z dokumentami zaginął wraz z książeczką.

Franciszek Banoch, wieś Waszki, gm. Czerwona pow. Kolno, ziemia łomżyńska.

Henryk Bezmaki

Dlaczego jestem socjalistką

Cena 10 mk., z przesyłką mk. 11.

Nabyć można w Administracji „Głosu Kobiet” (Warecka 7) i w O. K. R. (Al. Jerolimskie 56).

Mydło, Świece

szare mydło oraz wszelkich artykułów chemicznych po cenach fabrycznych poleca firma

A. Sztrochman & I. Nudelmań
Franciszkańska 24 w podwórzu tel. 268-91.

Dr. med. Dora Lebenthal
chor. wen. skórne i włosów, kosmetyka, kobiety i dzieci. Marszałkowska 148, tel. 113-76.

Dr. M. Tuchendler
b. lekarz polikl. prof. Lessera Choroby wener. i skórne (włosów) niemiec płciowa 10 — 12 i 4—7. Królewska 27, m. 1. Telefon 14-27. 6735

Dr. Goldflam

starszy ordyn. szp. wenerycz i skór. powrócił.

Marszałkowska 86 do 12 i 5 — 7.

Okrycia damskie

najnowsze modele wiosenne 25% taniej w pracowni. Marszałkowska 58, front 2-gie piętro m. 6.

Dr. Leszczyński

Marszałkowska 142,

telef. 127-25

B. ordynator klin. szp. św. Łazarza. Choroby wener., skóry i moczopłciowe. Przyjmuje do 12 rano i od 5 do 8 wiecz.

Lekarz-Dentysta

E. MEERSON

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7. Wolska 34—5, II-gie piętro.

ANALIZY mocz, krwi na syfilis, chem. bakter. RYMARSKA 14, O-r cd. E. Pros b. asyst. przy szpitalu Virchowa.

Lekarze specjaliści zalecają dla pielęgnacji ciała dziecięcego puder i mydło Bèbè Szofmana. Puder leczy wszelkie dolegliwości skórne, mydło zapobiega takowym.

Meble rozmaite solidne, okazjonalne na wyprzedz — najtaniej! Szpitalna 4.

Okulary, binokle, prezerwatywy, wy, najtaniej! bo w podwórzu, Jerolimskie 47

Okazyjne tanio najmodniejsze kostiumy płaszczykowerkotowe, sukienne, bostonowe, szewiowe, oraz wyprzedz sukien, bluzek spódnic za bezcen. Pracownia Br. Unkiewicz. Hoża 54, telefon 121-71.